IZBA ARCHITEKTÓW
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KRAJOWA RADA IZBY ARCHITEKTÓW RP

Warszawa, dnia 12 lipca 2018

L.dz. 160/KRIA/2018/w

Pani
mec. Joanna Sakowska
p.o. Naczelnika
Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju

W odpowiedzi na pytanie przesłane droga elektroniczną w dniu 29 czerwca 2018 r. w sprawie zasadności procedowania dwóch odrębnych ustaw o architektach oraz o inżynierach budownictwa (dalej: pismo), Izba Architektów RP poniżej przedstawia stanowisko w tej sprawie.

W pierwszej kolejności Izba Architektów RP w całości popiera stanowisko jakie zostało przedstawione przez Narodowy Instytut Architektury i Urbanistyki w piśmie z dnia 29 czerwca br. Argumenty w nim powołane w całości pokrywają się ze stanowiskiem Izby Architektów RP jakie prezentowane było w dotychczasowej korespondencji. Rozwiązania legislacyjne postulowane tak zarówno przez Narodowy Instytut Architektury i Urbanistyki jak i Izbę Architektów RP są uzasadnione nie tylko z systemowego punktu widzenia, ale również zmierzają do zapewnienia zgodności krajowych przepisów z przepisami Unii Europejskiej, a w szczególności Dyrektywy 2005/36/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 września 2005r.

Dyrektywa 2005/36/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 września 2005r. w sprawie uznawania kwalifikacji zawodowych wraz Dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/55/UE z dnia 20 listopada 2013 r. zmieniającą dyrektywę 2005/36/WE w sprawie uznawania kwalifikacji zawodowych (…) wskazuje zawody regulowane na poziomie paneuropejskim z uwagi na wysokie wymagania stawiane kształceniu, w tym ustawicznemu podnoszeniu kwalifikacji. Wśród wymienionych tam zawodów nie występuje zawód inżyniera, gdyż zawód ten jest regulowany na szczeblu państw członkowskich. W preambule, w pkt. 28 wskazano natomiast wyraźnie na hierarchię zawodów – wiodącą rolę zawodu architekta w stosunku do zawodu inżyniera: *„Krajowe regulacje w dziedzinie architektury oraz podejmowania i wykonywania działalności zawodowej przez architektów mają bardzo zróżnicowany zakres. W większości Państw Członkowskich działalność w dziedzinie architektury prowadzona jest de iure bądź de facto przez osoby posiadające wyłącznie tytuł architekta lub dodatkowo także inny tytuł, przy czym osoby te nie mają wyłączności na prowadzenie takiej działalności, chyba że wynika to przepisów ustawowych. Działalność ta, bądź tylko niektóre jej rodzaje, może być wykonywana także przez przedstawicieli innych zawodów, w szczególności przez inżynierów, którzy uzyskali specjalistyczne wykształcenie w dziedzinie budownictwa lub sztuki budowania. W*

00-193 Warszawa, ul. Stawki 2A Tel.: +48 22 827 85 14, Tel./Fax. +48 22 827 62 42
NIP: 525-22-28-219 Regon 017466395 Konto: PKO BP SA X O/W-wa Nr 10 1020 1013 0000 0102 0003 2359

celu uproszczenia niniejszej dyrektywy należy odnieść się do pojęcia „architekt", aby wyznaczyć zakres stosowania przepisów dotyczących automatycznego uznawania kwalifikacji w dziedzinie architektury, bez uszczerbku dla odrębności występujących w przepisach krajowych regulujących tę działalność.„

Zawód architekta mieści się we wszystkich trzech wyżej przywołanych definicjach. Jest wolnym zawodem, zawodem regulowanym zarówno na poziomie europejskim, jak i krajowym. Jest także zawodem zaufania publicznego na terenie Polski. Zawód inżyniera zaś nie wypełnia przynajmniej jednej z trzech wskazanych definicji.

Ponadto, należy zaznaczyć odmienność zawodów w świetle obowiązujących zapisów prawa polskiego i unijnego, gdyż zawód inżyniera jest zawodem regulowanym, natomiast zawód architekta jest zawodem sektorowym, w którym uznanie kwalifikacji odbywa się w państwach członkowskich UE w sposób automatyczny. Odmienność tę potwierdza fakt, że IARP jest enumeratywnie wymieniona w Zarządzeniu nr 77 Prezesa Rady Ministrów z dnia 27 czerwca 2016 r. w sprawie Zespołu do współpracy przy realizacji zadań związanych z koordynacją systemu uznawania kwalifikacji zawodowych do wykonywania zawodów regulowanych oraz do podejmowania lub wykonywania działalności regulowanych w Rzeczypospolitej Polskiej i bierze czynny udział w pracach Zespołu Koordynacyjnego, a jednocześnie PIIB nie jest tam reprezentowana z mocy zapisów prawa.

Wg danych posiadanych przez IARP 70% osób (ok 1700 rocznie) zaczynających studia na kierunku architektura nie osiąga statusu zawodowego osoby posiadającej pełny dostęp do rynku pracy i mogącej samodzielnie wykonywać zawód architekta. Spowodowane jest to głównie niemożliwością odbycia praktyki (zbyt mało miejsc pracy), co jest wynikiem wypierania z rynku zleceń projektowych architektów przez inżynierów budownictwa. Biorąc pod uwagę koszty kształcenia studentów fakt ten jest poważnym problemem w skali kraju.

Sporządzona przez Izbę analiza porównawcza[1] wymagań stawianych zawodowi architekta przez Dyrektywę UE w sprawie uznawania kwalifikacji zawodowych z kształceniem akademickim sporządzona na podstawie Raportu Krajowej Komisji Kwalifikacyjnej Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, pod tytułem „Raport z analizy udostępnionych programów studiów wyższych na kierunkach kształcenia upoważniających do ubiegania się o uprawnienia budowlane do pełnienia samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie oraz postulowane przez Krajową Komisję Kwalifikacyjną programy studiów potwierdzają, że kształcenie inżyniera w Polsce nie spełnia więcej niż 25% z wymogów stawianych kształceniu architektów określonych w art. 46 dyrektywy Parlamentu Europejskiego o wzajemnym uznawaniu kwalifikacji zawodowych.

Odnosząc się do pierwszej poruszonej w piśmie kwestii, tj. liczby inżynierów budownictwa posiadających uprawnienia budowlane w specjalności architektonicznej w ograniczonym

[1] W przypadku Państwa zainteresowania, Izba Architektów RP może udostępnić jej treść. Prosimy o ewentualny kontakt w tej sprawie.

zakresie, Izba Architektów RP wskazuje, że liczba ta jest ściśle uzależniona od daty, w której osoby te uzyskały uprawnienia budowlane.

Fakt wprowadzenia ograniczonych uprawnień architektonicznych dla inżynierów budownictwa sięga odległych czasów i wiąże się trudnościami, jakie miało Państwo Polskie po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku. Braki kadrowe i paląca potrzeba odbudowy kraju po zaborach skłoniły państwo do "tymczasowego" rozwiązania. II wojna światowa i zniszczenia wojenne w całym kraju, połączone z niespotykanymi ubytkami w kadrze fachowej, znów skłoniły państwo do nadawania uprawnień osobom bez odpowiedniego wykształcenia, dekret Bieruta z dnia 27 marca 1947 r. o ulgowym nadawaniu uprawnień budowlanych w wyjątkowych przypadkach (Dz.U. 1947 nr 31 poz. 132). Taka sytuacja choć nieuzasadniona ze względu na zmiany gospodarcze i społeczne, w tym związane ze specjalistycznym kształceniem zawodowym, utrzymywała się w Państwie przez kolejne lata W obecnym stanie kształcenia oraz rynku pracy w budownictwie, utrzymywanie tego rozwiązania jest ze wszech miar niecelowe, zwłaszcza, że rozwój wiedzy i rozwój techniczny prowadzi do entropii kompetencji i wydzielania się kolejnych zawodów i specjalności w budownictwie, a nie do łączenia kompetencji.

Należy podkreślić, że z dniem wejścia w życie obecnej ustawy Prawo Budowlane tj. z dniem 1 stycznia 1995r., co do zasady każdy inżynier budownictwa otrzymywał niejako z automatu ograniczone uprawnienia architektoniczne bez konieczności wykazywania się jakimkolwiek doświadczeniem czy wiedzą w dziedzinie architektury. Taki stan prawny spowodował, że osoby bez odpowiedniego wykształcenia i predyspozycji zostały dopuszczone do wykonywania zawodu regulowanego jakim jest zawód architekta. Jednocześnie zakres ograniczonych uprawnień architektonicznych inżynierów budownictwa był różny w zależności od daty ich wydania i obowiązującego w tej dacie stanu prawnego. W treści decyzji o nadaniu uprawnień budowalnych wprowadzono zatem zapisy o "projektowaniu dla osób fizycznych" lub „adaptowanie projektów budynków typowych", co w praktyce do chwili obecnej stwarza problemy interpretacyjne w stosunku do obowiązujących przepisów prawa oraz rodzaju inwestycji, dla których mogłyby być stosowane. Dla przykładu, organy administracji architektoniczno-budowlanej w Krakowie czy w Gliwicach uważają, że ograniczone uprawnienia architektoniczne, lub uprawnienia budowlane inżynierów budownictwa dają prawo do dokonywania przebudów budynków o dowolnej funkcji, co w sposób drastyczny przyczynia się do degradacji jakości architektury i ładu przestrzennego,

Liczba osób posiadających architektoniczne uprawnienia w ograniczonym zakresie, nadane przed 1 stycznia 1995r., jest obecnie dla Izby Architektów RP trudna do oszacowania. Zgodnie bowiem z ustawą o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa (Dz. U. tj. z 2016 r., poz. 1725) osoby posiadające takie uprawnienia są członkami Izby Inżynierów, tym samym Izba Architektów RP nie posiada dostępu do takich danych. Ponieważ są to osoby, które posiadają jednocześnie pełne uprawnienia konstrukcyjne, oszacowanie osób korzystających również z posiadanych ograniczonych uprawnień architektonicznych jest praktycznie niemożliwe.

Po dniu 1 stycznia 1995 roku, tj. po dniu wejścia w życie przepisów ustawy Prawo budowlane, nadanie inżynierowi budownictwa uprawnień do projektowania w specjalności architektonicznej w ograniczonym zakresie wymagało już odrębnego postępowania kwalifikacyjnego. Niemniej, dopiero tzw. druga ustawa deregulacyjna z dnia 9 maja 2014 r. wprowadziła zasadę, że osoby posiadające uprawnienia do projektowania w specjalności architektonicznej w ograniczonym zakresie uzyskane po dniu 1 stycznia 1995r., muszą należeć do Izby Architektów RP.

Opierając się na danych będących w posiadaniu Izby Architektów RP, należy podkreślić, że wykonywanie przez inżynierów budownictwa zawodu architekta w ograniczonym zakresie jest zjawiskiem prawie marginalnym. Na dzień 8 lipca 2018 r. do Izby Architektów RP należą 52 osoby posiadające uprawnienia do projektowania architektonicznego w ograniczonym zakresie, co ilustruje poniższa tabela.

Dolnośląska Okręgowa Izba Architektów	0
Kujawsko-Pomorska Okręgowa Izba Architektów	1 osoba
Lubuska Okręgowa Izba Architektów	17 osób
Lubelska Okręgowa Izba Architektów	1 osoba
Łódzka Okręgowa Izba Architektów	2 osoby
Małopolska Okręgowa Izba Architektów	0
Mazowiecka Okręgowa Izba Architektów	5 osób
Opolska Okręgowa Izba Architektów	1 osoba
Podkarpacka Okręgowa Izba Architektów	2 osoby
Podlaska Okręgowa Izba Architektów	0
Pomorska Okręgowa Izba Architektów	3 osoby
Śląska Okręgowa Izba Architektów	3 osoby
Świętokrzyska Okręgowa Izba Architektów	5 osób
Warmińsko-Mazurska Okręgowa Izba Architektów	6 osób
Wielkopolska Okręgowa Izba Architektów	0
Zachodniopomorska Okręgowa Izba Architektów	0
SUMA:	52 osoby

Z prowadzonych przez izby okręgowe list członkowskich oraz informacji o wynikach postępowań kwalifikacyjnych i egzaminów wynika, że statystycznie / rocznie do Izby Architektów RP zapisuje się średnio 2,2 osoby z ograniczonymi uprawnieniami architektonicznymi.

W świetle powyższych danych statystycznych należy założyć, że zainteresowanie inżynierów budownictwa wykonywaniem zawodu architekta w ograniczonym zakresie jest znikome. Skoro zaś dotychczas usługi architektoniczne, co do zasady są i powinny być świadczone przez członków Izby Architektów RP, jednoznaczne uporządkowanie zasad ich świadczenia nie wpłynie negatywnie na rynek pracy.

Odnosząc się do kwestii liczby projektów budowlanych sporządzanych rocznie w odniesieniu do architektury obiektu o kubaturze do 1000 m^3 w zabudowie zagrodowej lub na terenie zabudowy zagrodowej Izba Architektów RP wskazuje, że ze względu na ograniczenia prawne Izba nie może masowo przetwarzać tego typu danych. Dysponujemy wyłącznie wyrywkowymi informacjami zebranymi przez niektóre izby okręgowe, monitorujące rynek pracy swoich członków. Dane te uzyskane zostały w trybie dostępu do informacji publicznej. Wskazujemy również, że zgodnie z obecną praktyką organy administracji architektoniczno-budowlanej w znaczącej liczbie odmawiają udzielania tego typu informacji (np. **I OSK 894/13** wyroku NSA z dnia 5 września 2013 r.). Brak możliwości uzyskania informacji ww. zakresie od organów administracji architektoniczno-budowlanej, może mieć znaczenie w rozpoznaniu rzeczywistego rynku pracy projektowania architektonicznego realizowanego przez architektów lub inżynierów budownictwa.

Brak jest również możliwości uzyskania tego typu danych z bazy danych prowadzonej przez Główny Urząd Nadzoru Budowlanego, stąd Izba nie jest w ich posiadaniu.

Biorąc pod uwagę niewielką liczbę inżynierów budownictwa wykonujących zawód architekta w ograniczonym zakresie, którzy uzyskali uprawnienia po 1 stycznia 2015, o czym mowa powyżej, należałoby założyć, że liczba projektów budowlanych przez nich wykonanych jest proporcjonalnie niewielka. Nie można wykluczyć jednak, że na skutek nieprawidłowej interpretacji uprawnień przez organy architektoniczno-budowlane liczba projektów budynków o kubaturze do 1000 m^3 w zabudowie zagrodowej, opracowywanych w ramach ograniczonych uprawnień architektonicznych jest znacznie większa niż wynikałoby to z przynależności autorów tych projektów do właściwej izby budowlanej.

Odnosząc się do kwestii kosztów opracowania projektów sporządzanych przez architektów oraz przez inżynierów budownictwa, należy podkreślić, że opracowanie projektu budynku o kubaturze do 1000 m^3 w zabudowie zagrodowej lub na terenie zabudowy zagrodowej nie różni się od opracowania analogicznego projektu budynku położonego w innej lokalizacji. Tym samym koszty jakie musi ponieść inwestor powinny być takie same w przypadku projektu opracowanego przez inżyniera budownictwa, jak i architekta. Forma i zakres projektu wynika z przepisów powszechnie obowiązujących, a zatem jedyną różnicą mogącą wpływać na cenę projektu jest jego jakość. To architekt posiada odpowiednią wiedzę i doświadczenie niezbędne do sporządzenia projektu architektoniczno-budowlanego o odpowiedniej jakości gwarantującej dobrą architekturę również na terenach wiejskich .

W nasze ocenie, znaczącym jest również fakt, iż zgodnie z przepisami ustawy prawo budowalne oraz zakresem uprawnień, projekt budowlany musi być sporządzony przez projektanta o odpowiednich do zakresu inwestycji uprawnieniach. W przypadku architektów, zawsze istnieje konieczność współpracy z inżynierami budownictwa wszystkich branż, co jest udokumentowane w dokumentacji projektowej podlegającej weryfikacji przez organy aa-b, i co gwarantuje rynek pracy dla tej części inżynierów budownictwa.

W zakresie odpowiedzi na pytanie czy uniemożliwienie inżynierom budownictwa uzyskiwania uprawnień architektonicznych w ograniczonym zakresie, wg oceny Izby, nie spowoduje znaczącego ograniczenia dostępności do usług architektonicznych na terenach wiejskich i w konsekwencji ich cen, przedstawiamy następujące stanowisko:

- Uporządkowanie zakresu uprawnień architektonicznych w żaden sposób nie spowoduje ograniczenia dostępności do usług architektonicznych na terenach wiejskich i nie spowoduje też wpływu na cenę tych usług.
- Współczesna mobilność społeczeństwa jest na tyle duża, że dystans jaki dzieli nawet najodleglejszą wieś z siedzibą powiatu do którego administracyjnie ta wieś należy, jest na tyle mały, że nie stanowi żadnego problemu, dotarcie inwestora do architekta mającego swoją pracownię w mieście powiatowym oraz przebycie dystansu w druga stronę tj. wizja lokalna projektanta na działce będącej terenem projektu w mniejszej miejscowości lub wsi.
- Siedziba powiatu jest w tej argumentacji istotnym czynnikiem jest tu o tyle istotna, że ponieważ obecnie to starostwa powiatowe wydają pozwolenia na budowę, a czyli jest miasta powiatowe to przy tych uwarunkowaniach optymalne miejsca na lokalizację biur projektowych. Należy również pamiętać, że lokalizacja pracowni projektowych prowadzonych przez inżynierów budownictwa siłą rzeczy nie odbiega od rozmieszczenia biur projektów prowadzonych przez architektów. Powszechny dziś dostęp do internetu sprawia, że dostępność do wszelkiego rodzaju usług jest dziś niezależna od miejsca zamieszkania.

Uporządkowanie spraw związanych z zakresem uprawnień architektonicznych nie oznacza wygaszenia czy odebrania posiadanych już uprawnień przez inżynierów budownictwa w zakresie projektowania architektury.

Z dniem wejścia w życie takich przepisów nie nastąpi nagła rewolucja. Zostanie zapoczątkowany proces naturalnego, powolnego “wygaszania” uprawnień do projektowania w specjalności architektonicznej w ograniczonym zakresie, posiadanych przez inżynierów budownictwa. Z powodu rosnącej liczby architektów zjawisko to będzie prawdopodobnie nie odczuwalne dla inwestorów.

Obecnie duża liczba uczelni architektonicznych kształci znaczącą liczbę architektów. Część z nich zdobywa uprawnienia architektoniczne, zaś Izba Architektów RP nadaje co roku uprawnienia w specjalności architektonicznej bez ograniczeń nowym członkom Izby. Odnotowany w ostatnich latach znaczący przyrost liczy osób posiadających uprawnienia do

projektowania w specjalności architektonicznej bez ograniczeń pozwala na stwierdzenie, że przy zaprzestaniu nadawania uprawnień w specjalności architektonicznej w ograniczonym zakresie inżynierom budownictwa, nie nastąpi żadne ograniczenie dostępności do usług architektonicznych. Procentowy przyrost ilości uprawnionych architektów jest bowiem większy niż wzrost rynku inwestycyjnego w Polsce.

	Liczba członków Izby Architektów RP	Rok poprzedni = 100%	1.01.2014 = 100%
1.01.2014	10.406 osób	100,00%	100,00%
1.01.2015	10.916 osób	104,90%	104,90%
1.01.2016	11.177 osób	102,39%	107,41%
1.01.2017	11.576 osób	103,57%	111,24%
1.01.2018	12.004 osób	103,70%	115.36%
8.07.2018*	12.251 osób*	102,06%*	117,73%*

* - dane na dzień 8 lipca 2018

Średni roczny wzrost liczy członków IARP to od 2,4% do 4,9%, co w skali 4,5 roku dało duży wzrost o 17,73%. Z danych posiadanych przez IARP wynika, że szczególnie duży wzrost liczby architektów następuje w najmniejszych okręgach np.:

	Stan na dzień 1.01.2014	Stan na dzień 8.07.2018	Wzrost (%)
Lubuska Okręgowa Izba Architektów	198 osób	282 osób	42,42%
Podkarpacka Okręgowa Izba Architektów	260 osób	321 osób	23,46%
Świętokrzyska Okręgowa Izba Architektów	164 osób	202 osoby	23,17%

Odnosząc się do przesłanek przemawiających za rezygnacją z możliwości uzyskiwania uprawnień architektonicznych w ograniczonym zakresie przez inżynierów budownictwa, jako główny argument należy wskazać fakt, że inżynierowie budownictwa nie są odpowiednio przygotowani do wykonywania zawodu architekta. Widać to wyraźnie po programach kształcenia i zakresie godzinowym projektowania architektonicznego jaki mają w swoich programach studia architektoniczne i konstrukcyjne. Dla przykładu porównanie dwóch uczelni: Politechniki Warszawskiej i Politechniki Świętokrzyskiej.

	Ilość godzin zajęć z zakresu projektowania architektonicznego na wydziale architektury.	Ilość godzin zajęć z zakresu projektowania architektonicznego na wydziale budownictwa (kierunek konstrukcyjny)
Politechnika Warszawska	1.695 godzin	45 godzin
Politechnika Świętokrzyska	1.395 godzin	120 godzin

Różnice programowe wykraczają również poza różnice wynikająca z zajęć zawiązanych z projektowanie architektonicznym i obejmują wiele innych zagadnień dotyczących np. socjologii, historii architektury czy ekonomii. Ponadto postępowanie kwalifikacyjne na kierunek architektury obejmuje test z predyspozycji do zawodu, badający między innymi wyobraźnię, w tym wyobraźnię przestrzenną, umiejętności logicznego myślenia oraz wyczucie proporcji.

Różnice programowe są odzwierciedleniem różnych zadań jakie po ukończeniu studiów będą wykonywane przez architekta i inżyniera budownictwa. Architekt zajmując się utylitarnym kształtowaniem przestrzeni, wchodzi w interakcje z inwestorem przez co, w sposób znaczący, wpływa na społeczeństwo i przestrzeń zarówno z punktu widzenia jednostki jak i całości społeczeństwa. Jest to główny powód uznania zawodu architekta za zawód zaufania publicznego.

Inżynier budownictwa rozwiązuje problemy techniczne zadane przez architekta. Nie musi mieć i przeważnie nie ma żadnego lub bezpośredniego kontaktu z inwestorem na etapie projektowania. Dla Architekta kontakty z klientem są fundamentalne i niezbędne do prawidłowego wykonania projektu. Architekci, co do zasady, zajmując się całością projektu, pełnią rolę decyzyjną, oraz koordynacyjną (międzybranżową), sprawując pieczę nad tym, by projektowany budynek odpowiadał potrzebom i życzeniom inwestora, odpowiadając również za zgodność dokumentacji z przepisami prawa.

Jakość architektury wynika z faktu, że architekt, w odróżnieniu od zawodu inżyniera budowlanego, jest zawodem twórczym. Przestrzeń można bowiem kształtować na wiele sposobów, a pomysłów na realizację potrzeb inwestora może być wiele.

Praca inżyniera budownictwa jest sprawdzalna i mierzalna, gdyż operuje on w swojej pracy fizyką, chemią i matematyką. Inżynierowie budownictwa zajmują się technicznymi zagadnieniami i wykonują projekty branżowe w zakresie wyznaczonym przez twórczą pracę architekta określającą architekturę, ~~i~~ funkcję oraz lokalizację projektowanego obiektu. W tym celu organizowane są np. konkursy architektoniczne, gdyż to architekturę podaje się ocenie pod kątem zagadnień twórczych i unikatowych odpowiedzi na warunki lokalizacji, w tym zagadnienia ładu przestrzennego i kontekstu urbanistyczno-architektonicznego. W tym kontekście warto zauważyć, że nie organizuje się konkursów na rozwiązania inżynierskie, gdyż prawidłowość wyników projektów inżynierskich da się zmierzyć i udowodnić.

Architekt w interakcji z inwestorem projektuje nie tylko architekturę budynku. To architekt decyduje o np. prawidłowej funkcji obiektu, jego interakcji z otoczeniem. To architekt decyduje o układzie konstrukcyjnym budynku, a konstruktor rozwiązuje zadany problem projektując rozwiązania techniczne konstrukcyjne adekwatne do danych wynikających z architektury i funkcji obiektu. To architekt współuczestniczy w projektowaniu branży sanitarnej i elektrycznej przez wskazanie wytycznych, i najbardziej optymalnych rozwiązań wyposażenia instalacyjnego obiektu, za których szczegółowy dobór i obliczenia odpowiadają branżowi projektanci współpracujący, itp. Są to więc dwa różne zawody, które mimo, że pracują na jednym polu jakim jest budownictwo, zajmują się fundamentalnie innymi zagadnieniami.

Warto zwrócić również uwagę na fakt, że tendencje poszerzania swoich kompetencji i uprawnień budowlanych nie następują w odwrotną stronę. Architekci nie występowali i nie występują o poszerzenie ograniczonych uprawnień projektowania konstrukcji, nie mając potrzeb zagarniania innej części rynku usług projektowych niż usługi architektoniczne.-Dla uwidocznienia sytuacji rynkowej warto zwrócić uwagę także na fakt, że inżynierowie budownictwa nie domagają się poszerzenia uprawnień inżynierów budownictwa o specjalności konstrukcyjnej (a tylko tacy mogą zdobywać obecnie ograniczone uprawnienia architektoniczne), o ograniczone uprawnienia w zakresie projektowania instalacji sanitarnych czy elektrycznych, i odwrotnie inżynierowie w specjalnościach instalacyjnych nie występują o poszerzenie swoich uprawnień o ograniczone uprawnienia w specjalność konstrukcyjnej mimo, że branżom tym jest dużo bliżej do siebie niż konstruktorom do architektów.

Jak widać z perspektywy ostatnich lat, zagadnienie ograniczonych uprawnień wprowadza nie tylko chaos organizacyjny i kompetencyjny, ale przed wszystkim ma wpływ na jakość przestrzeni, za którą odpowiadamy przekształcając ją na co dzień swoją pracą zawodową. Wnosimy zatem o dalsze procedowanie odrębnych ustaw regulujących te dwa zawody.

Z przytoczonych wyżej względów podział na izbę architektów (zrzeszająca architektów) i izbę inżynierów (zrzeszającą techniczne zawody obsługujące projektowanie) należy uznać za ze wszech miar słuszny. Próby migrowania z zawodu inżyniera budownictwa do zawodu architekta są czymś głęboko niewskazanym.

Małgorzata Pilinkiewicz, Architekt IARP
Prezes Krajowej Rady IARP

Wojciech Gwizdak, Architekt IARP
Sekretarz Krajowej Rady

Do wiadomości:
Pan Bolesław Stelmach, p.o. Dyrektora Narodowego Instytutu Architektury i Urbanistyki